

Joanna Kamper-Warejko

## Poradnik Piotra Krescencjusza jako tekst użytkowy

Tytułowy poradnik to w oryginale praca włoskiego agronoma Piotra Krescentyna. Materiał, który tu przedstawię, pochodzi z drugiego wydania polskiej wersji tekstu zatytułowanego *O pomnożeniu i rozkrzewieniu wszelakich Pożytkow Książ Dwoienaście: Ludziom Stanu káždego, ktorzyby się uczciwym Gospodárstwem bawili, wielce potrzebne á pożyteczne*<sup>1</sup>. Tekst ten ukazał się w roku 1571, dwadzieścia dwa lata po druku pierwszej edycji poradnika. Jak dowiadujemy się z przedmowy autorstwa Stanisława Szarffenberga – wydawcy zabytku, poradnik był tekstem czytany i pożądanym wśród czytelników:

*A iżem ia też [...] ná tym pracą swoią położył, ábym księgi pożyteczne ludziom z ciemności ná iáśnią wywodził: przyszły mi przed oczy księgi Piotrá Crescentego, ktorym ia tákiey pochwały dáć nieumiem, iáką im dawáli státecznego rozsądku ludzie, ci ktorzy mię o to pilnie żądali, ábym ná wielu mieścach popráwione, znowu przed oczy ludzkie podał.*

Jak zapowiedziano w temacie artykułu, omawiany tekst zaliczam do odmian stylu użytkowego. Za Teresą Skubalanką można w jego obrębie wyróżnić styl naukowy, urzędowy, normatywno-dydaktyczny, publicystyczny i inne style pisane<sup>2</sup>. Opieram się też na pracach Z. Klemensiewicza<sup>3</sup> i H. Sa-

<sup>1</sup> Występujące w zabytku długie *f* w tekście artykułu zastępuję krótkim *s*.

<sup>2</sup> T. Skubalanka, *Historyczna stylistyka języka polskiego. Przekroje*, Wrocław 1984, s. 17.

<sup>3</sup> Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*, t. II, Warszawa 1985, s. 429-434.

farewiczowej<sup>4</sup>, pomijając klasyfikacje współczesnych odmian polszczyzny<sup>5</sup>. T. Skubalanka, opisując style prozy użytkowej XVI–XIX wieku, wiele uwagi poświęca prozie polemicznej, tekstom urzędowym i naukowym. Wśród innych tekstów tego rodzaju, w których – zdaniem autorki – pozwala się zaobserwować odrębność stylów, wymienia prozę pamiętnikarską, epistolarną i poradniczą, tę ostatnią traktując marginalnie. Z. Klemensiewicz styl tekstów, do których zalicza między innymi zielniki jako teksty z zakresu nauk przyrodniczych, nazywa normatywno-dydaktycznym. Odnaleźć w nim można załączki kształtującego się stylu naukowego, w dobie średniopolskiej jednak teksty pisane polszczyzną miały charakter raczej popularnonaukowy. Podobnie styl poradników, wśród nich tekstu Krescencjusza, który treściowo bliski jest zielnikom, charakteryzuje Halina Safarewiczowa. Omawiając elementy stylu potocznego w *Gospodarstwie* Anzelma Gostomskiego, wybrane cechy języka porównuje, zestawiając trzy podobne teksty. Należy do nich poradnik Krescencjusza oraz o ponad sto lat młodsze dzieło Kazimierza Haura (*Ziemiańska generalna ekonomia*, 1679), które badaczka określa jako prozę dydaktyczno-naukową<sup>6</sup>.

Tytułowy poradnik – poza wspomnianym porównaniem – nie był dotąd przedmiotem opracowań stylistycznych. W literaturze przedmiotu nie odnalazłam również szczegółowych analiz średniopolskiej prozy poradniczej. Postaram się zatem przedstawić tu wybrane właściwości utworu, które zdają

---

<sup>4</sup> H. Safarewiczowa, *Niektóre cechy języka potocznego w XVI wieku na przykładzie tekstu „Gospodarstwa” A. Gostomskiego*, [w:] *Odrodzenie w Polsce*, t. 3, cz. 2, red. M.R. Maye-nowa, Z. Klemensiewicz, Warszawa 1962, s. 280-302.

<sup>5</sup> A. Furdal, *Klasyfikacja odmian współczesnego języka polskiego*, Wrocław 1973; A. Wilkoń, *O odmianach współczesnej polszczyzny mówionej*, Wrocław 1979.

<sup>6</sup> Wspomniane teksty posłużyły jako tło porównawcze do przyjrzenia się lokalizacji orzeczenia w zdaniu. Autorka przeanalizowała materiał objętościowo proporcjonalny *Gospodarstwu* A. Gostomskiego. To ponad 80 stron z każdego zabytku stanowiącego tło porównawcze (tekst Krescencjusza spisano na 700 kartach plus 17 kart nienumerowanego *Regestru...*). Umieszczanie orzeczenia na końcu zdania jest cechą składni staropolskiej. Dysponując jednak wystarczającym materiałem ilościowym z różnych dzieł i autorów, można będzie kiedyś stwierdzić, na ile jest to cecha osobnicza, charakteryzująca pewien typ języka. Analiza wykazała, że u Gostomskiego liczba orzeczeń jest najwyższa (3447), najczęściej też – 75% – wprowadza się je na końcu zdania. W innych miejscach zdania zaledwie w 25%. Tłumacz Krescencjusza pod względem liczby orzeczeń znalazł się na miejscu drugim (2808; u Haura – 1744), najrzadziej jednak, bo w 54%, wprowadza je na końcu zdania (u Haura – 62%). Wyniki te oczywiście o niczym nie przesądzają, ukazują jedynie, że w tekście *Gospodarstwa*, w którym, zdaniem H. Safarewiczowej, odnaleźć można najwięcej cech języka potocznego, taki szyk orzeczenia jest bardziej popularny niż w innych tekstach. Por. H. Safarewiczowa, *Niektóre...*, op. cit., s. 281.

się składać na specyficzny charakter stylu tekstu poradniczego. Sprawdzę, czy i w jaki sposób autor osiąga cel dydaktyczny oraz czy w badanym materiale pojawiają się wyznaczniki stylu naukowego. Należy pamiętać, że utwór ten jest tłumaczeniem z łaciny. Wiele cech języka, szczególnie w zakresie leksyki, ale też składni, jest więc zdeterminowanych łacińskim pierwowzorem. Na podstawie jednego zabytku trudno formułować uogólnienia, artykuł ten jest jedynie przyczynkiem do rozważań nad stylem użytkowym.

Oryginalnym rozwiązaniem polskiego tłumacza jest wprowadzenie po przedmowach i spisie treści *Regestru krotkiego ná rozmaite niemocy á choroby Ludzkie, wedle porządku Obiecádlá, ktory dla łącznego náleżenia iákielkowiek niemocy iest położon, á on rychło ukaże lekárstwá przeciw niemocam rozmáitym*. Podobny cel, ułatwiający czytelnikowi lekturę poradnika, tłumacz osiąga, podając na końcu tekstu, na piętnastu kartach, swego rodzaju indeks – *Regestr y sposob ksiąg tych, y wszystkich rzeczy w nich opisanych, około Gospodárstwá Domowego, y wszystkich spraw [...] krotko według Alphábetu wypisány. A táki sposob tego to Regestru iest, dla łącznego szukánia rzeczy potrzebnych: pierwsza liczbá, znáczy liczbę Column: á wtora liczbá, znáczy liczbę Wierszow, ktora idzie śrzodkiem Kárty*<sup>7</sup>.

Zacznę od przyjrzenia się leksykalnym środkom stylistycznym, podporządkowanym dydaktycznemu celowi tekstu. Już w spisie treści czytamy: *Pierwsze księgi u c z q o wybieránium mieśc [...]; [...] o przyrodzeniu y własności Drzew [...]*. Obok konstrukcji *uczyć z* przyimkiem i miejscownikiem zauważa się też w zabytku połączenie rzeczownika *nauka*, często w wyrażeniu *nauka pospolita*, z formami czasownika *być*, który występuje niekiedy z imiesłowem. Tę konstrukcję na ogół wykorzystuje się we wstępach wprowadzających treść poszczególnych rozdziałów: *Naprzod będzie Náuká pospolita poznawánia mieyscá [...]* (ks. I); *Tákież tá iest náuka y o kázeniu zboża [...]* (ks. II, kolumna 120) i na końcu księgi II – *To iest Pálladyusowá náuka; W księgach Wtorych daná iest nauká pospolitá o spráwianiu rol [...]* *ale w tych księgach trzećich będzie daná osobliwa o pożytku násienia iteż owocow [...]* (ks. III); *Iże w Czwartych Księgach daná iest náuká o źiołách ogrodnych [...]*. Już tu godzi się dać *náukę o drzewach [...]*. [...] *tám gdzie iest dáná náuká o pospolitym spráwianiu rol álbo ogrodow [...]*. (ks. V);

---

<sup>7</sup> Takie rejestry znajdujemy w obu polskich edycjach tekstu. W pierwszym wydaniu poradnika oba umieszczono na początku, w omawianym tu drugim wydaniu – *Regestr [...] ksiąg tych, y rzeczy w nich opisanych...* znajdujemy na końcu zabytku. W łacińskim tekście (<http://digi.ub.uni-heidelberg.de/diglit/crescentiis1477/>) jest tylko na początku informacja o zawartości poszczególnych ksiąg, bez podania stron, kolumn itp.

*Gdyż iuż wyszey dostáteczna d á n á n á u k a o spráwiániu Rol, Winnic, Ogrodow [...]. Przy tym teź bęǳie daná nauka o Wirydarzoch. (ks. VII); Dwánaste Księgi o pospolitey náuce spraw Wieyskich. W Przednich Księgach daná iest nauká dosyć szeroka y dostáteczna [...] zdáło mi się pożyteczno ábych te wszystkie rzeczy [...] zámknął nieiákką krotkością, a to dá w á i q c pospolitą náukę według porządku ksiąg [...]. Pierwsza náuká pospolita o poznániu mieśca ku mieszkániu. (ks. XII).*

Rzadziej rzeczownik ten łączy się z innym czasownikiem: *Przeto mi się słuszná rzecz zdáła [...] Náukę wyrazić. (ks. I).* Jak widać na podstawie powyższych cytatów, *nauka* najczęściej jest w tekście o czymś, zdecydowanie dominuje tu wymaganie miejscownikowe nad dopełniaczowym (ks. I).

Autor często używa określeń, które mają przekonać czytelnika o korzyściach i niezawodności przekazywanej nauki. Pisze na przykład o *rzeczach [...] (bárzo) potrzebnych* (ks. I, II); [...] *o pożytku násienia iteż owocow [...]* (ks. III); [...] *o drzewach [...] ktore [...] wždy pożyteczne są ku potrzebie ludzkiey.* Zwraca uwagę na *potrzebne rzeczy y pożyteczne; iż tákowa grodza z tarnia iest pożyteczna tylko dla szkod, áby było takim płotem zámknienie iteż obwárowanie ogrodá.* (ks. II); [...] *iz máćicá álbo drzewo winne iest ludźiem bárzo pożyteczne* (ks. V).

Oprócz przytoczonych wyżej nacechowanych leksemów oddziałujących dydaktycznie, potrzeba przekazania czytelnikowi pewnych wskazówek warunkuje teź użycie określonych konstrukcji dyrektywnych. Na każdej karcie odnajdziemy formy czasownika *mieć*<sup>8</sup> z bezokolicznikiem *być*, często łączące się z imiesłowem przymiotnikowym, oto wybrane przykłady<sup>9</sup>: [...] *zdrowie ćielesne ma być człowieku nád wszelkie skárby ważniejsze.* (2<sup>10</sup>); [...] *iáko ma być poznane [...].* (3); [...] *ták káždy folwárk ma być postáwion, áby w swey oborze mógł wodę mieć [...]. Około tego teź ma być pilność [...].* (18); [...] *iáko mái q być budowáne [...].* (19); *A zwlászczá w tym ma sz być obácznym, aby w tákowe ogrodzenie żadnego szczepia dobrego nie sadzał*

<sup>8</sup> Czasownik ten w przytoczonych kontekstach występuje w funkcji modalnej (w połączeniu z bezokolicznikiem), wyraża powinność lub intencję pobudzenia kogoś do określonego działania. Takie znaczenie *mieć*, z frekwencją 15 939, rejestruje *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. M.R. Mayenowa, F. Pełowski, t. XIII, Wrocław – Warszawa – Kraków 1981, s. 423.

<sup>9</sup> Frekwencja tego typu konstrukcji jest w tekście bardzo wysoka. Podaję więc wybór cytatów z różnych części zabytku. W tekście głównym umieszczam kilka przykładów, pozostałe lokalizacje odnaleźć można w przypisach. Materiał zaprezentowany w artykule ekscerpowany był z każdej z dwunastu ksiąg zabytku. W wyborze uwzględniano połowę objętości każdej księgi. Cały zabytek liczy 702 kolumny plus *Regestr...* spisany na 15 kartach.

<sup>10</sup> Cyfra w nawiasie oznacza numer kolumny tekstu.

[...] *nie ma im być dopuszczono rozmnożenie [płonkom] [...] ciernie ono na każdy księżyc przez lato ma być wyczyszczone [...].* (22); *Dwor [...] ma być sprawion.* (24); *Wzrywanie [...] ziemi ma być głębokie [...].* (200); *A te zioła [...] nie mają być gęsto sadzone [...].* (202)<sup>11</sup>.

Rzadziej przyłącza się do mieć inny bezokolicznik: *Masz też baczyć [...] aby tam bliskie nie były iakié bagniska [...].* (18); *UrządNIK [...] pijaństwa ma się strzedz zawsze, itez frijerstwa [...].* (37); *Ná tákovej roli [...] trudno się ma zboże kochać abo szczepie domowe [...].* (92); *Zkądże mamy baczyć, iż ktorekolwiek drzewa, álbo zioła miewią ciepłe, suche, y woniające owoce [...].* (99); *Tego się ma strzedz oracz [...].* *Gdyby chciał nowinę drzeć álbo kopać, naprzod masz obaczyć iesli tám iest wilgotna [...].* (105); [...] *masz sídlami chwytąć.* (587); *Ale to masz czynić w dzień pochmurny [...].* (626); [...] *táką ná gorze masz sádzic.* (669); [...] *masz obrzázować gálzki [...].* (672)<sup>12</sup>.

Podobną funkcję – nakazu – pełnią konstrukcje z czasownikiem niewłaściwym trzeba: [...] *trzeba też obaczyć [...].* (17); *Trzeba się też strzedz, aby folwárku nie stanowił, tám gdzieby wiátr nagły mógł zászkozić [...].* (18); [...] *bo tego trzeba strzedz pilnie aby się tám iáka plugáwość nie zákrádlá [...].* (32); *Tákież to trzeba wiedzieć, iż role zimne y bárzo wilgotne [...] nie godzą się osiewać w iesieni ná zimę [...].* (96); *Ná roli też podgorney trzeba mieć w pośrzedku wielką brozdę [...].* (99); *Też się tego trzeba chronić, aby błotna rola nie była orána. [...] Przewo trzeba w tym ostrożnym być, aby ziemi dał pokoy, dokąd iest bárzo błotna [...].* (105); *Jeszcze też trzeba mieć bączność [...].* *A tego też pospolicie trzeba się strzedz [...].* (110); *Trzeba też mieć bączność [...].* (117); *Trzeba też dobrze obwiązać [...].* (122); [...] *trzeba zá czasu uczynić mocne podpory [...].* (146);<sup>13</sup> i synonimiczne: [...] *potrzeba mieć w domu studniá [...].* (18); *Według rozności rodzáiu drzew, potrzeba też baczyć rozność ich odmiány [...].* (67); *Przewo aby rzeczy síane były dostáteczne, potrzeba zásiawać niżli słońce wnidzie w znamię ktore zową Skopem gwiazdarze [...].* (110); *Potrzeba też wiedzieć [...].* (122); *Nie potrzeba też przy iego síaniu aby skiby [...] były rozbijáne [...].* (169); *Potrzeba też okopowania [...].* (202); *Nie potrzeba też korzonkow gnoiem obkládać sadząc [...].* (207) i inne<sup>14</sup>.

<sup>11</sup> Inne lokalizacje: 25, 26, 96, 108, 111, 115, 118, 143, 154, 162, 165, 167, 170, 207, 211, 234, 270, 308, 329, 341, 402, 412, 478, 536, 564, 591, 629, 693-694 itp.

<sup>12</sup> Inne lokalizacje: 115, 121, 143, 201, 256-257, 334, 336, 338, 347, 414, 494, 507, 569, 576, 579.

<sup>13</sup> Inne lokalizacje: 156, 161, 175, 186, 196, 201, 205, 207, 286, 328, 334, 335, 403, 412, 536, 562, 572, 578, 585, 617, 629, 669, 671, 689.

<sup>14</sup> Np.: 341, 345, 491, 539, 567, 570, 571, 585, 587, 673.

W podobnym znaczeniu funkcjonuje w tekście leksem *godzić się*, często jako ‘należy, trzeba’<sup>15</sup>: *Bowiem się go dźi, aby dobry gospodarz więcey uprzedawał, niżli przykupował.* (40); *Porząd go dźi się thu powiadać o częstkách rosnących drzewá wszelkiego [...].* (49); [...] *przeto rola tákowa nie go dźi się ku ośiewaniu.* (102); *Tho też go dźi się wiedzieć [...].* (112); *Go dźi się też y w piec ku paleniu [...].* (186); [...] *nie go dźi się ich gęsto siać.* (201); *Nie go dźi się też po nim spać albo odpoczywać [...]* [o skoczku] (281); [...] *iuz się go dżq iągody zbierać [...].* (335); *Koźiel przed rokiem ku sámicom się go dźi [...].* (564); [...] *przeto też o nich tu go dźi się nieco powiadać.* (568); [...] *nie go dźi się ná to barzo stary* [pasterz] [...]. (570); *Pierze sámca ná oganki go dżq się, y dziewczkom ná wieńce.* (577); *Aczkoli Pálladius y niewiasty Włoskie mieniú iż nie go dźi się dziewiętnaście przekládać iáiec [...].* (581); [...] *koniowi spoconemu ábo bárzo zágrzanemu nie go dźi się dawać ieść áni pić [...].* (682)<sup>16</sup>.

Stopniowanie zaleceń uzyskuje się też przez zastosowanie różnych czasowników modalnych, od *musieć*, np.: *Potym więc mu si ią gnoić lepiej, kto chce aby mu też lepiej rodziła [...].* (101); [...] *tám mu si być grobla dobra y wielka uczyniona [...].* (148); [...] *tedy ie mu si rozsypać po ziemi cienko [...].* (157); [...] *a mu si być száfran po zbieraniu przysuszán przy letnym ogniu [...].* (223); [...] *to mu si ieść ták przegłodzony* [koń] [...]. (537); po *móc*, np. *Mogą też płonki być sádzone ná zimę* (69); *Bowiem zimność ziemie mó że być oddalona [...].* (95); [...] *ziemiá tákowa [...]* żadnym kopáním ani spráwiánim, nie mó że być nápráwiona ku płodności [...]. (103); *Mó że też iednym rázem siać wedle siebie ięczmien y orkisz [...].* (111); *Zniwo pszeniczne [...]* mó że być księżycá Czerwcá [...]. (155); *Młócenie iey też ták mó że być iáko pszenice.* (161); *Varro też pisze, iż bob i insze iárzyny mogą być długo záchowane w báni [...].* (170); *Mó że też być sian [...].* (175); *Ták moszcz ná długie czasy mó że być w słodkości záchowan.* (341)<sup>17</sup>. Na ogół łączą się one, podobnie jak *mieć*, z bezokolicznikiem *być* i imiesłowem.

W pierwszej części tekstu rzadko natrafiamy na bezpośrednie formy rozkaźnika w 2. os. lp., np.: [...] *p á t r z pilnie [...].* (18); [...] *w i e d z iż iest wodá nie dobra [...].* (30); *A wszákoż czásu tákowy drogości nie przemieszka w ay*

<sup>15</sup> *Słownik polszczyzny XVI wieku* notuje kilka znaczeń leksemu *godzić się*. W tekście i przytoczonych cytatach występuje on w dwóch z nich: 1. ‘nadawać się, być przydatnym, zdatnym’ oraz 2. zwykle bezpodmiotowo ‘należy, wolno, trzeba, można, przystoi, wypada, jest zalecane, dopuszczane’. Frekwencja podana w słowniku ukazuje częstsze użycie w drugim z podanych tu znaczeń (164 : 1070).

<sup>16</sup> Inne lokalizacje, np.: 145, 191, 200, 346, 571, 575.

<sup>17</sup> Inne lokalizacje, np.: 200, 347, 403, 491, 501, 559, 565, 569, 579, 614, 670, 690.

przedawania zboża. (40); ich zagęszczenie występuje w niektórych opisach roślin, gdy jest mowa o preparowaniu leków i rozmaitych przetworów oraz we fragmentach mówiących o hodowaniu i leczeniu zwierząt, np.: *Bowiem chceszli prągnienie albo zapalenie wątroby ugąsić, pożyway iey z octem [...] warz ięczmień z łuszczynami [...].* (163); *A wie dz iż nalepsze sianie kaźdey rzeczy ogrodney bywa przed Pełnią [...].* (202); [...] *u warz w winie á w oliwie [...].* (211); *Przeto ktoby chciał mieć wróćanie, o b i e d z się iey [rzodkwi] przed obiadem, ále inedy miernie się z nią o b c h o d ź [...].* (241); *O b i e r a y tedy báráná wysokiego wspanilego, długiego brzuchá [...].* (559); [...] *ro ś ć i ą g n i sieć ná zagonie [...]. Tám [...] m i e y dwie albo trzy gęsi [...]. Ale iż gęsi są ptacy chytry strzeż się [...]. Tym posypuy to co rádźi pożywáią [...]. [...] roz ć i ą g n i sieć [...], przytrzesuy plewami albo iáką mierzwą. Nágotuy też tám iátę [...].* (627); *W źimnym á ciemnym miešcu s a d z to wino ktore się rychło przed źimá dostawa [...]. W miešcu wietrznym s a d z maćice mocne [...].* (669)<sup>18</sup>.

Formy rozkaznika wchodzą też w skład specyficznych konstrukcji pojawiających się głównie we wspomnianych wyżej kontekstach. Konstrukcje te to formuły używane w przepisach na rozmaite mikstury, napary lecznicze i przetwory, które można wykonać z omawianych w tekście roślin. Odnajdujemy je więc głównie we fragmentach opisujących warzywa i zioła. Podobne formuły stosują w opisach autorzy XVI-wiecznych zielników, a niektóre z nich przetrwały do dziś<sup>19</sup>.

Najczęściej spotykana jest formuła z czasownikiem *pomaga*. W poradniku zastosowano różne konstrukcje tego typu<sup>20</sup>.

*pomaga + przeciw* (szyk dowolny): [...] *pomaga przeciw niemocam piersnym [...].* (164); *Pomaga też przeciw opuchlinie y żoltey niemocy, y przeciw wszelkiemy świerzbowi [...].* (180); [...] *pomaga teże przeciw boleniu wnątrza y żołądká, ktore bywa z wiátrunkow zástánowionych [...].* (192); *Sok iey pomaga przeciw iádom wszelkim y psá wściekłego ukąszeniu [...].* (207); *Pomaga też przeciw bolešci zębów y robaki w nich morzy, ale wzrok oczu mgli [...].* (215); *Takież y przeciw bolešci maćice niewiešciey pomaga [...]. Przeciw zátkaniu wątroby też pomaga wárzony z inszymi ziółami [...]. Przeciwko śinošci z urázu wlászczá ná twarzy albo pod oczyma, tłuczony hanyż z kminem [...].* (217); [...] *kopru pożywánie ták wárzonego przeciw wszytkim tym rzeczam námienionym pomaga.* (219) i inne.

<sup>18</sup> Inne lokalizacje, np.: 330, 348, 363, 414, 494, 507, 541, 564, 574, 582, 617, 621, 676.

<sup>19</sup> Por. T. Skubałanka, *Historyczna...*, op. cit., s. 204.

<sup>20</sup> Wymieniam je w porządku odpowiadającym częstotliwości ich użycia.

*pomaga + na to* (lub *na + rzeczownik w Bierniku*): *Ná pedogrę też y ná bolenie stáwów bárzo pomaga, gdy emplastr z niego będzie przykładan ná bolące miejsce [...]. (172); Náśienie iey [...] bárzo ná to pomaga. (210); [...] á pomaga ná kászel zástárzáły [...]. (212); Siemię iey [...] pomaga ná żółtą niemoc ktora przychodzi z zátkania wątroby [...]. (216); [...] tenże też worek pomaga ná żołądek ząziębiony gdy nań będzie gorąco przykładany pokrapiając octem [...]. (234); Pomaga też ná gárdło bolące dla kolery czerwonej, ábo dla krwi zbytney. (235); Ná kászel z żimeny á wilgotney przyczyny przychodzący bárzo pomaga [...]. (241); [...] z winem wárzona y obkládána ná to też pomaga. (245) i inne<sup>21</sup>.*

*pomaga + ku* (lub *+ forma celownikowa*): [...] *pomaga ku otwieraniu wątroby, śledźiony, ku łamaniu kámienia y ku wyganianiu glist [...]. (180); Pomaga też opuchłym, y ktorým się febra przywraca [...]. (213); [...] ku spániu też pomaga iey náśienie stłuczony z mlekiem niewieścim [...] á z wodą dawány gorączkę cierpiącemu bárzo pomaga. (232); Litąrgią cierpiące przebudza y barzo im pomaga [...] powietrzým zabitym pomaga [...]. (243); [...] przeto pomaga ku poczęciu rychłemu [...]. (286); [...] itez owocowi pomaga ku dostałości [...]. (328). [...] sok z skorek y z korzenia iego pomaga tym ktorzy moczu puszczac nie mogą [...]. (404).*

*pomaga + imiesłów*: [...] *pszeniczna mąká z miodem zmieszána [...] od záprzenia mleká u niewiast bárzo pomaga, gdy ią uwárzywszy z winem á z smalcem álbo z oliwą ná pierśi przykładá [...]. (157); Ná bolączki zápálone przyłożony mák stłuczony z rożánym oleykiem zmieszawszy pomaga. (194); Náśienie iego [...], ktorego trzy drągmy á czosnkowego też náśienia dwie społem słożywszy w pićiu dáne, pomaga tym ktorzy krew z pierśi wycharkáią. (215); [...] ná to też pomaga pomazawszy dobrze knot chusty lnianey w oleyku [...] przywiężzować koniowi [...]. (539).*

Przytoczone przykłady ilustrują też problem szyku orzeczenia. Osobowa forma czasownika *pomagać* czasami pojawia się po podmiocie, innym razem na końcu zdania.

Są też i inne konstrukcje – imiesłowowe – używane głównie w przepisach na preparowanie substancji leczniczych, ale spotykane również w części zabytku dotyczącej hodowli zwierząt. Oto one:

<sup>21</sup> Inne lokalizacje konstrukcji *pomaga + przeciw* to np.: 245, 248, 250, 254, 332, 364, 408, 561; *pomaga + na to* (lub *na + rzeczownik w bierniku*), np.: 250, 254, 283, 404, 538, 539, 540.



imiesłów + bezokolicznik, np.: *Obwárzywszy go dobrze w wodzie, potym przesuszyć álbo nád ogniem przysmáżyć, ták izby mógł być stłuczon iáko mąká, też więc mąkę przypráwić czyście z cukrem álbo z miodem iáko elektuarz, y pożywác czasu potrzeby.* (163); [...] *tenże proch kminowy żółtkiem iáiecznym rozpuszczony, potym ná cegłę gorącą kłaść, á to co się spieczce rozdwoiwszy często ná oczy przykładać [...].* (221); *Gdyby też kto miał żółdek záplugáwiony [...] tedy chrzanzu náwierciawszy polać miodem y octem y naieść się go co dosyć, potym nápiwszy się wody ciepłej wtykác pálec w gárdło [...], áby było wrácanie ktore żółdek wyproznia.* (236); [...] *przeto nalepiey we dwoiey wodzie odwárzywszy oboię odlać á w trzeciey uwárzyć z mięsem co natłustszym, ták będzie zdrowy ku pokármowi.* (252); *To też spráwuie sam iey sok [...], álbo usmáżywszy ij z oliwą ná żywot przykładać.* (254).

Ta formuła łączy się często z przymkiem przeciw, np. *Przećiw nadęćiu warg kmin á figi dobrze stłuczone uwárzyć w winie, uczyniwszy z tego emplastr przykładać ná miejsce bolące.* (221); [...] *przećiw zátkániu wátroby, nerek, y męcherzá, tákież przećiw bolącze w pierśiach, náśienie ich stłukszy z skorkámi banie powarzyć trochę w ięczmienney wodzie, á przecedziwszy dáwác ku pićiu choremu [...].* (228); *Przećiw zápiekłości żywotá, wárzyć iq z śliwkámi, á żiąd-szy śliwki, y to ziele, potym onę wodę wypić.* (248)<sup>22</sup>.

rozkaznik + imiesłów (szyk dowolny), np.: [...] *kto ma rzázanie w łonie, álbo ciekać niemoc, álbo insze támże bolenie, wzięwszy czosnku uwarz w winie á w oliwie, z tego emplastr uczyniwszy, obkádáy około łoná przy korzeniu, álbo tám gdzie iest bolenie.* (211); *Weźmi główek lilijey polney, ktore ususzywszy stłucz ná proch, potym rozpuściwszy rožáną wodką zásię wysusz, á czynь tego trzy álbo cztery rázy.* (266); *Albo weźmi prochu Máruny itez Miodunczanego, naskrob też słoniowey kości, zmieszawszy te rzeczy społem, wypiy ná noc z winem ciepło [...].* (288); [...] *zagrzeb ie w piasku obwinąwszy liścim ich suchym [...].* (403); [...] *wynioższy obieray tłuste, á nie zábijay przed drugimi [...].* (591); [...] *weźmi serce żabie á wwiązawszy ie ná nići wetkni mu w gárdło [...]. [...].* potym odiaćwszy chustę pomázuy mu nogę łoiem [...]. (617).

imiesłów + czasownik w czasie teraźniejszym: *Też bob przekroiwszy ná żyłę zaciętą przyłożony krew zástánawia, tákież y mleko sáme z cycow płynące, nie dopuszczáiąc mu wyćiekác.* (172); [...] *przeto chleb z wodą*

<sup>22</sup> Oto inne wyekscerpowane lokalizacje użycia konstrukcji imiesłów + bezokolicznik: 184, 245, 288, 329, 336, 344, 403, 407, 493, 535, 541, 543, 560, 578, 587, 621, 673, 678; przeciw + bezokolicznik: 253; rozkaznik + imiesłów (szyk dowolny): 339, 342, 363, 409, 543, 544, 559, 569, 576, 585, 620, 626; imiesłów + czasownik w czasie teraźniejszym: 262, 404, 410, 506, 544, 562, 566, 569, 588, 612, 619, 625, 672, 689.

*cąbru wárzonego uczyniony też prochu iego przymieszawszy, bárzo zdrowy iest, bo czyści wszytki członki [...]. (249); [...] tám ie zebrawszy á zgniotszy kładq w wannę ábo w [...] insze naczynie y wstáwią ná słońce wsypawszy trochę soli [...] potym sok wycisnąwszy chowáią ku potrzebie [...]. (339); Rozpuściwszy cukier wodą y octem, wárzą ták długo aż zgęstnie. (363).*

Nie sposób nie wspomnieć w tym miejscu o często wykorzystywanym w tekście, do charakteryzowania właściwości roślin i informowania czytelnika o ich działaniu, czasownika *czynić* ‘powodować, sprawiać’. Oto tylko kilka przykładów: *Korzeń málonowy iáko y ogorkowy álbo Cytrulowy wracánie czyni [...]. (230); [...] to náśienie w pićiu pożywáne zástánowienie czyni tychto rzeczy. (232); Młode wino [...] y spánie czyni rychłe. (366); [...] odymánie też brzuchá czynią [...]. (405); Wiátr pułnocny winnice przeciw sobie stoiace płodne czyni [...]. (669). Charakteryzując rośliny, autor często wymienia ich cechy, stosując szeregi form czasownikowych: [...] *leczy bolączki ná pierśiach [...] zaprażenie ich odmiękcza y mleko mnoży. (172); Zásię [...] grube wilgoty rozpuszcza y roztopia, urynę wywodzi [...]. (180); Włosy też czyści y kraśi, takież nie dopuszcza im opadać. (404); [...] ten sok żółdek potwierdza, mocz pobudza y wywodzi [...]. (413);* odnajdujemy je również w drugiej części poradnika dotyczącej hodowli zwierząt, np. *Jáko Sokoły chowáć, vnośić, wpráwiáć y puszczać. (620). Najczęściej spotyka się je w konstrukcji ma moc + bezokoliczniki: Moc iego iest rozpuszczáć wilgoty przyćiągáć y wywodzić. (234); Ma moc pośiláć, roztopiáć, trawić, czyścić y oćierać. (262); Liście koźdych fijołkow [...] máią moc odmiękczáć, rozwodniáć, chłodzić itez láxowáć żywot. (278). W ten sposób czytelnik szybko poznaje różne właściwości rośliny, dowiaduje się, do czego można jej użyć, oraz z łatwością odnajduje informacje, które mogą mu pomóc w uprawie i hodowli.**

By uwiarygodnić opis i zalecenia, autor stosuje też zabieg spotykany w tekstach dydaktyczno-naukowych i powołuje się, za pierwowzorem łacińskim, na autorytety starożytnych mędrców (m.in. Varro, Arystoteles, Isaak, Awicena). Ilustrowały to już powyższe cytaty, oto jeszcze kilka przykładów: *To pisze Wielki Woyćiech. (193); [...] iáko powiada Arystoteles, doświadczenie naukę czyni, á nawięcey takowe z ktorymi dowod przyrodzony zgadza się [...]. (ks. VIII); w księdze X czytamy o pawiach: Jednemu sámcowi dosyć iest pięć sámic, przeto iáko pisze Varro, dla płodu mniey sámcow choway niżli sámic, ále dla roskoszy á lubowánia sámiec iest rzecz wdzięczniejsza. W przedmowie do księgi XI – o Myśliwstwie – opowiada czytelnikowi o jego początkach:*

*Stárzy Mędrzy, ktorych rozum ták był od Bogá oświecon, iż przyrodzenia wszech rzeczy pod niebem stworzonych wyrozumiewáli, iż też to wszytko ku*

*ludzkiemu pożytku było stworzono, bacząc iż wszelkie stworzenie sstało się człowieku przeciwne á nieposłuszne (podobno dla iego grzechu) ná to rozum swoy wysadzali, iákoby wynaleźli na żywoćiny ták powietrzne, wodne, iáko y ná źiemie żywiące, obyczáie ku chwytaníu ich, iteż poddaníu pod posłuszeństwo człowiecze. Wymyślili tedy niektóre chytróści na nie, y w piśmie zostáwili [...].*

W tekście, który z założenia przedstawia zasady gospodarowania, hodowli zwierząt i uprawy roślin, szczególnie bogato reprezentowane jest słownictwo nazywające poszczególne gatunki drzew, warzyw i ziół – zarówno ogrodowych, jak i dziko rosnących. Ta część poradnika (stanowiąca ponad połowę tekstu, mieszcząca się na kartach 149-478 – to ks. III, IV, V – o *Winie*, VI, fragment ks. VII – karty 494-499 – O *Rożey*), w treści i układzie bardzo zbliżona do średniopolskich zielników, zawiera nazwy, które można uznać za załączki terminów – charakterystycznych dla prozy naukowej. Z powodu niejednoznaczności i bogactwa synonimów<sup>23</sup>, nie możemy ich oczywiście uznać za terminologię, część z nich jednak przetrwała w polskiej nomenklaturze do dziś dla nazwania tych samych gatunków roślin (jako nazwy rodzajowe lub gatunkowe funkcjonują np. *bob*, *brzoza*, *buk*, *cebula*, *chrzan*, *cis*, *dąb*, *głóg*, *jabłoń*, *jałowiec*, *jesion*, *jodła*, *kalina*, *klon*, *kosaciec*, *lipa*, *marchew*, *modrzew*, *orkisz*, *orzech włoski*, *owies*, *rozmaryn*, *ruta*, *rzepa*, *sosna*, *śliwa*, *topola*, *wiąz*, *wierzba*, *wiśnia*).

Pojawiają się tu również, wzbogacające słownictwo elementy obce. Ich obecność można by łączyć ze stylem naukowym, w którym dąży się do maksymalnej jednoznaczności i przepływu myśli między narodami, gdyby nie fakt, że są one przeniesione z łacińskiego pierwowzoru i funkcjonują często na prawach cytatu. Tłumacz nie znajdując w polszczyźnie odpowiedników niektórych nazw gatunkowych, na ogół odnoszących się do roślin nieznanych w Polsce, pozostawia obce słowo. Dotyczy to pojedynczych nazw drzew, warzyw, więcej znajdujemy w opisie różnych gatunków winorośli. Oto niektóre z nich: *Marenij* (jako rodzaj kasztana), *rower* (rodzaj dębu), *buxbam* (praw-

<sup>23</sup> O nazwach roślin z omawianego poradnika pisałam już wcześniej. Por. *O nazwach drzew występujących w poradniku Piotra Crescentiusa*, [w:] *Z zagadnień leksykologii i leksykografii języków słowiańskich*, red. J. Kamper - Warejko, I. Kaproń - Charzyńska, Toruń 2007, s. 115-126; *XVI-wieczne nazwy polskich roślin jako świadectwo rozwoju języka. Na podstawie „Książ o gospodarstwie” Piotra Krescencjusza*, [w:] *Tajemnice rozwoju*, red. D. Bienkowska, A. Lenartowicz, Łódź 2009, s. 223-234; *Kilka uwag o historii nazw ziół z poradnika P. Krescencjusza (1571 r.)*, „*Studia Językoznawcze*” 8, 2009, s. 71-81; *Nazwy roślin „z nasienia się rodzących na ogrodziech ku żywności ludzkiej” u Krescencjusza a wybrane XVI-wieczne zielniki*, „*Białostockie Archiwum Językowe*” 9, 2009, s. 115-126.

dopodobnie bukszan), *Ilion* (w opisie *laktuki / sałaty*), *Melangula* (oznacza pomarańczę gorzką, w tekście – jako jedna z odmian *Malonów*), *Senacion* (w opisie *rzeżuchy*). Wiele obcych nazw (aż 41) dostarcza opis wina – na przykład winorośli o gronach białych, takich jak: *Sciana*, *Albana* (3x), *Tribiana*, *Maxilia* zwana też *Faraclą*, *Gorgániká* (2x; *Garganica*), *Albamasa*, *Grang-nolata*, *Buranexa*, *Africogna*; o jagodach ciemnych, np. *Grilla* (3x), *Zizaga* (2x), *Mardegana*, *Nubrolum*, *Maiolus* (2x), *Buracla*, *Gimaresca* (2x), *Graionus*, *Paderinga* i inne.

Na podstawie przedstawionego materiału można uznać, że nadrzędny – dydaktyczny – cel tekstu osiąga autor-tłumacz dzięki wykorzystaniu stylistycznych środków z zakresu słownictwa i składni, które skutecznie oddziałują na czytelnika. Wyekscerpowane leksemy i formuły składają się na styl tekstu poradniczego. Użycie skłaniających do określonego działania, wyrażających powinność lub zalecenie, form czasownika *mieć* w funkcji modalnej, *trzeba*, *potrzeba*, *godzi się*, znanych XVI-wiecznej polszczyźnie, realizuje cel dydaktyczny. Wyrazy te, podobnie jak konstrukcje *imiesłów + bezokolicznik*, *imiesłów + rozkaznik*, występują w tekście zdecydowanie częściej niż inne z podanych tu przykładów. Część formuł ogranicza swoją obecność do fragmentów opisujących rośliny, zwłaszcza ich właściwości lecznicze. Do takich należą formuły z czasownikiem *pomaga*, które w innych miejscach zabytku zdarzają się bardzo rzadko. Tekst miał pomóc w prowadzeniu gospodarstwa, dać wskazówki oraz zachęcić czytelnika do pracy na roli, zwrócić uwagę na korzyści i zagrożenia płynące z uprawy roślin i hodowli zwierząt. Temu praktycznemu celowi podporządkowany jest język zabytku, jego realizacji służą na przykład konstrukcje wskazujące na właściwości roślin, szeregi form czasownikowych, a także powoływanie się na autorytety. Załączków stylu naukowego doszukiwać się możemy jedynie w użyciu nazw roślin, których usystematyzowanie przypada na koniec doby średniopolskiej.

Język poradnika powiela schematy znane z innych tekstów przyrodniczych, na przykład zielników<sup>24</sup>, odnajdziemy tu też cechy języka minionej doby (orzeczenie na końcu zdania). Mam jednak nadzieję, że wybór omówionych tu zagadnień poszerza wachlarz cech charakterystycznych dla prozy poradniczej i pozwala na umieszczenie zabytku wśród tekstów pisanych stylem dydaktyczno-naukowym.

---

<sup>24</sup> Por. Z. Klemensiewicz, *Historia...*, op. cit., s. 433. *Słownik polszczyzny XVI wieku* odnotowuje z zielników Siennika, Falimirza i dzieła Oczki wymienione w artykule konstrukcje z *pomagać*: *pomagać k(u) czemu*; *pomagać (na)przeciw(ko) czemu*; *pomagać na co*, por. *Słownik...*, op. cit., t. 27, Wrocław-Warszawa-Kraków 1999, s. 90.

## Literatura

- Furdal A., *Klasyfikacja odmian współczesnego języka polskiego*, Wrocław 1973.
- Kamper-Warejko J., *O nazwach drzew występujących w poradniku Piotra Crescentiusa*, [w:] *Z zagadnień leksykologii i leksykografii języków słowiańskich*, red. J. Kamper-Warejko, I. Kaproń-Charzyńska, Toruń 2007, s. 115-126.
- Kamper-Warejko J., *XVI-wieczne nazwy polskich roślin jako świadectwo rozwoju języka. Na podstawie „Ksiąg o gospodarstwie” Piotra Krescencjusza*, [w:] *Tajemnice rozwoju*, red. D. Bieńkowska, A. Lenartowicz, Łódź 2009, s. 223-234.
- Kamper-Warejko J., *Kilka uwag o historii nazw ziół z poradnika P. Krescencjusza (1571 r.)*, „*Studia Językoznawcze*” 8, 2009, s. 71-81.
- Kamper-Warejko J., *Nazwy roślin „z nasienia się rodzących ná ogrodziech ku żywności ludzkiej” u Krescencjusza a wybrane XVI-wieczne zielniki*, „*Białostockie Archiwum Językowe*” 9, 2009, s. 115-126.
- Klemensiewicz Z., *Historia języka polskiego*, t. II, Warszawa 1985.
- Kurkowska H., Skorupka S., *Stylistyka polska. Zarys*, Warszawa 1959.
- Przewodnik po stylistyce polskiej*, red. S. Gajda, Opole 1995.
- H. Safarewiczowa, *Niektóre cechy języka potocznego w XVI wieku na przykładzie tekstu „Gospodarstwa” A. Gostomskiego*, [w:] *Odrodzenie w Polsce*, t. 3, cz. 2, red. M.R. Mayenowa, Z. Klemensiewicz, Warszawa 1962, s. 280-302.
- Skubalanka T., *Historyczna stylistyka języka polskiego. Przekroje*, Wrocław 1984.
- Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. M.R. Mayenowa, F. Peplowski, t. I-XXXIV, Wrocław – Warszawa – Kraków 1966–2010.
- Wilkoń A., *O odmianach współczesnej polszczyzny mówionej*, Wrocław 1979.

## Petrus Crescentius' Guide-Book as a utilitarian text

### (Summary)

The article is based on the materials constituting the second edition of the Polish version of the Italian agronomist's guide-book titled *O pomnożeniu i rozkrzewieniu wszelakich Pożytkow Ksiąg Dwoienaście: Ludziom Stanu każdego, ktorzyby się uczciwym Gospodárstwem bawili, wielce potrzebne á pożyteczne* (*About Multiplication and Distribution of all Benefits of Twelve Books: For the People of Each Position Who Would Deal With Honest Economy, Very Necessary and Useful*) dating back to the year 1571. The author made an attempt to present the selected properties of the work, which compose a specific style of the guide-book text. From the excerpted stylistic means – of more than 700 columns – subordinated to the didactical purpose of the guide-book, the lexical stylistic means, directive structures, modal verbs

and specific structures contained in the recipes of mixtures, infusions, and preserves were derived. Certain formulas are well known from other natural science texts, for example, herbariums. On the basis of the presented material, the Polish translation of Petrus Crescentius' Guide-Book was placed among the works that were written in the didactic-scientific style.